

Geodetom powiatowym przekazano

Z inicjatywy Antoniego Myłki, wojewódzkiego inspektora nadzoru geodezyjnego, w urzędzie wojewódzkim w Szczecinie 6 lipca odbyło się seminarium, na którym zaprezentowano wyniki prac nad budową LPIS dla województwa zachodniopomorskiego i wypływające z nich wnioski. Zaproszeni zostali przedstawiciele firm-wykonawców zlecenia ARiMR na terenie tego województwa oraz geodeci powiatowi i szefowie ODGiK z 20 powiatów. W spotkaniu uczestniczyli wicewojewoda zachodniopomorski Jan Sylwestrzak oraz dyrektor zachodniopomorskiego oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Andrzej Bładoszewski. Geodetom powiatowym przekazano m.in. dokumentację przetworzenia danych ewidencji gruntów w formacie SWDE oraz raporty rozbieżności powierzchni działek ewidencyjnych i przebiegu granic działek w stosunku do ortofotomapy. Jak podkreślił dr Bogdan Szczechowski, kierownik ds. merytorycznych Generalnego Inspektoratu Nadzoru i Kontroli, było to pierwsze w takiej formie przekazanie służbie geodezyjnej wyników prac wykonanych na zlecenie ARiMR.

Dane szczegółowe

Obszar opracowania: 13 071 km² (obszary 1, 3 i 4)

Czas realizacji: od 14 listopada 2003 r. do 29 kwietnia 2004 r.

Wartość kontraktu: 10,9 mln zł

Wykonawcy: konsorcjum Geokart-International Sp. z o.o., Rzeszów (lider) z WPG S.A., Warszawa – obszary 3 i 4; konsorcjum OPGK Olsztyn Sp. z o.o. (lider) z OPeGieKa Elbląg Sp. z o.o. – obszar 1. W sumie nad tematem pracowało ponad 100 osób.

Zakres prac:

- przetworzenie map ewidencyjnych do postaci rastrowej,
- wykonanie wektorowej mapy granic działek ewidencyjnych z warstwą numerów działek,
- wykazanie rozbieżności pomiędzy częścią opisową i graficzną ewidencji gruntów,
- wykazanie rozbieżności w przebiegu granic działek ewidencyjnych względem ortofotomapy satelitarnej,
- opracowanie wektorowej mapy pól zagospodarowania dla celów budowy Krajowego Systemu Ewidencji Gospodarstw Rolnych.

Dane źródłowe:

- dane części opisowej w formacie SWDE 2.0,

O wnioskach z prac wykonywanych dla ARiMR mówi **Jacek Uchański***

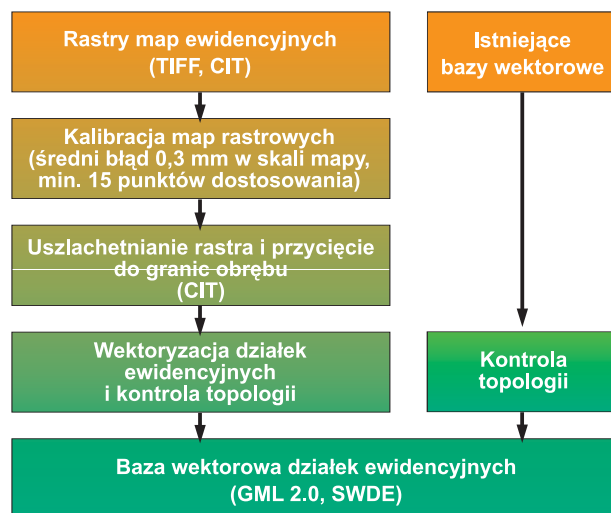
Wykorzystać tę szansę

Kontrakt na opracowanie baz danych LPIS dla województwa zachodniopomorskiego na zlecenie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa realizowały 2 konsorcja, w skład których wchodziły: Geokart International Rzeszów, OPGK Olsztyn, OPeGieKa Elbląg oraz nasza firma. Było to jedno z ważniejszych i bardziej prestiżowych zadań, jakie wykonywaliśmy w ostatnim czasie.

Dość powszechnie wiadomo o znaczeniu dopłat bezpośrednich dla naszego rolnictwa oraz roli systemu identyfikacji działek rolnych (LPIS) budowanego przez agencję dla ich realizacji. Z punktu widzenia firmy geoinformatycznej, zadanie zleczone przez ARiMR cechowało kilka niezwykle istotnych elementów, takich jak konieczność spełnienia bardzo wysokich wymagań jakościowych czy wielkość zamówienia odbiegająca zarówno pod względem powierzchni, jak i zakresu opracowania od standardowych zleceń. W związku z tym do jego wykonania nie wystarczyło tylko zastosowanie nowoczesnych rozwiązań informatycznych i sprzętu. Konieczne stało się stworzenie specjalnych ciągów technologicznych, wyselekcjonowanie odpowiedniej grupy ludzi do prowadzenia kontraktu oraz podjęcie współpracy z innymi firmami. I oczywiście determinacja. O skali tematu, realizowanego przecież tylko dla wycinka Polski, świadczy zarówno obszar opracowania (13 tys. km²), jak i liczba działek (ponad 0,5 mln). Samo stwo-

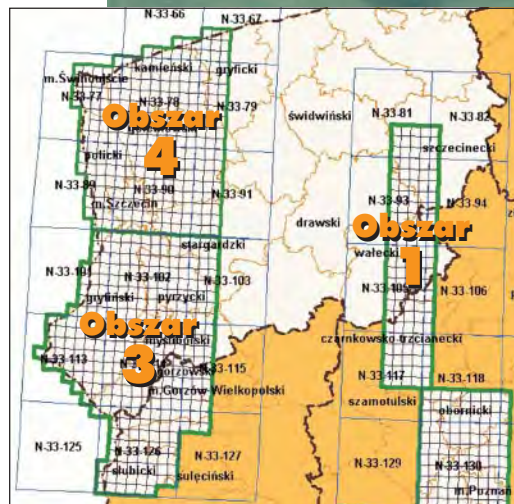
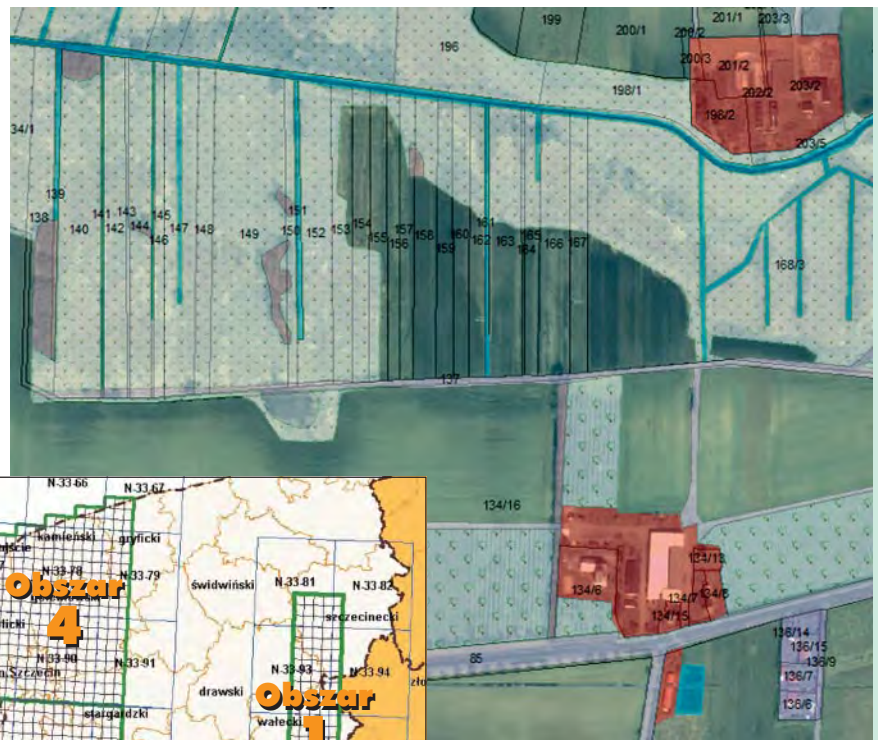
wienie bazy z wykorzystaniem ortofotomap satelitarnych objęło 15 tys. km². Formalne zakończenie kontraktu miało miejsce w końcu kwietnia 2004 r. po odbiorze jakościowym prac dokonanym przez Generalnego Inspektora Nadzoru i Kontroli (czyli IGIK w Warszawie, OPGK Rzeszów oraz Intergraph Europe Polska), który kontroluje część opracowań dostarczanych na potrzeby LPIS.

Faktycznym zwieńczeniem działań było przekazanie części dokumentacji wykonanej dla ARiMR (w tym raportów rozbieżności) na ręce geodetów powiatowych. Na problem udziału geodetów w pracach nad IACS należy bowiem spojrzeć z szerszej perspektywy. W ramach omawianego kontraktu zrealizowaliśmy dopiero pierwszy cel, związany tylko z potrzebami ARiMR. Jednym z punktów umowy podpisanej z agencją było przekazanie do starostw tzw. raportów rozbieżności, które powstały po przeanalizowaniu przez wykonawców całego informatycznego i papierowego zasobu zgromadzonego w miejscowych ODGiK-ach. Ilustrują one stan ewidencji gruntów w momencie realizacji kon-



traktu [analogiczne prace wykonywane są na obszarze całego kraju – red.]. Raporty pokazują liczbę i rodzaj błędów, braki i niespójności występujące zarówno w opisowej, jak i graficznej części ewidencji gruntów. Pośrednio wskazują, co należy zrobić, by je usunąć. Zadaniem pierwszoplanowym dla geodezji staje się zatem w tej chwili „oczyszczenie” ewidencji z tych błędów.

Przekazanie materiałów samorządowi województwa zachodniopomorskiego spowodowało, że władze lokalne mają w tej chwili pogładową wiedzę o stanie ewidencji gruntów na swoim terenie. Trudno bowiem o lepszą informację w tym zakresie niż aktualna ortofotomapa z naniesionym na nią wektorowym obrazem działek. Naturalną rzeczą powinno być zatem pójście „za ciosem” i zlecenie wyeliminowania wykazanych błędów. Do tego konieczne są jednak odpowiednie nakłady finansowe. W przeciwnym wypadku raporty trafią w starostwach na półki i spora część wysiłku włożonego w budowę LPIS pójdzie na marne. Poza barierą finansową należy także zwrócić uwagę na niepełne przygotowanie samorządów do wykorzystania opracowań. Całość danych przekazaliśmy w formie elektronicznej. Ale do wykorzystania tego materiału potrzeba specjalistów, komputerów i odpowiedniego oprogramowania. Niektóre powiaty otrzymały po raz pierwszy w historii cyfrową ortofotomapę, ale w wielu z nich ze względu na przestarzałą infrastrukturę nie da się z niej skorzystać. Niektórzy geodeci powiatowi nie będą w stanie nawet otworzyć plików zapisanych na przekazanych im dyskach. Dlatego istotne jest podjęcie wiążących decyzji,



- istniejące bazy wektorowe granic działek ewidencyjnych,
- analogowe mapy ewidencyjne,
- rastry map ewidencyjnych (format TIFF),
- punkty osnów geodezyjnych,
- Państwowy Rejestr Granic,
- operaty geodezyjne (tzw. operaty jednostkowe),
- cyfrowe ortofotomapy satelitarne.

Produkty dla ARiMR:

- skalibrowane rastry map ewidencyjnych z raportami kalibracji, metrykami, szkicami i wykazami punktów przyjętych do kalibracji,
- dane wektorowe działek ewidencyjnych w formacie GML i SWDE 2.0,
- mapy pól zagospodarowania w formacie GML,
- raporty rozbieżności danych ewidencji gruntów i budynków (■ rozbieżności działek pomiędzy częściami graficzną i opisową, ■ rozbieżności powierzchni ewidencyjnych i analitycznych, ■ rozbieżności przebiegu granic względem ortofotomapy, ■ działki o niestalonych granicach).

Błędy występujące w danych źródłowych:

- niekartometryczność rastrów map ewidencyjnych,
- brak topologii w istniejących bazach wektorowych,
- brak uzgodnień styków pomiędzy granicami obrębów, jednostek ewidencyjnych, powiatów i województw,
- brak spójności pomiędzy częścią opisową a graficzną ewidencji. ■

co najmniej na szczeblu Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, w sprawie zagospodarowania wyników prac.

Jest to, nie licząc prac dla ARiMR, pierwszoplanowe zadanie dla służby geodezyjnej. Bez tego nie zbudujemy katastru.

A w ewidencji gruntów jest co poprawiać. Na przykładzie opracowywanego przez nas obszaru można wnioskować, że dane dla około 1/4 wszystkich działek obarczone są błędami (od drobnych usterek do poważnych rozbieżności wymagających nowych pomiarów). Bez wyczyszczenia baz powiatowych nie osiągniemy jednorodności bazy ewidencyjnej, a wtedy Integrująca Platforma Elektroniczna – to „lekarstwo” na nasz software’owo-bazodanowy bałagan – będzie nikomu niepotrzebną atrapą.

Poza niewątpliwą satysfakcją z wykonania trudnego zadania i godziwego wynagrodzenia, towarzyszy nam jednak obawa, czy włożony przez nas wysiłek zostanie w całości spożytkowany.

Notował Jerzy Przywara

***Jacek Uchański** jest wiceprezesem ds. technicznych WPG S.A. w Warszawie